

Bokowania ze Związkiem Radzieckim są konieczne — stwierdza Dehler

ale uzależnia to od zgody... mocarstw zachodnich

BONN (PAP)

W środę odbyła się w Bonn konferencja prasowa, na której złożył oświadczenie przewodniczący Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) Dehler. Odpowiedział on również na szereg pytań korespondentów prasy niemieckiej i zagranicznej.

Dehler, który w ciągu ostatnich dni na wielu zebraniach ostro krytykował politykę Adenauera, stwierdził, że FDP będzie kontynuowała poza koalicją adenauerowską tę samą walkę, którą poprzednio prowadziła przeciwko CDU w łonie tej koalicji. Na pytanie jednego z dziennikarzy, czy FDP pod jakimkolwiek pozorem nie przystąpi ponownie do koalicji bńskiej, Dehler odpowiedział jednak wymijająco i dwuznacznie.

Przewodniczący Wolnej Partii Demokratycznej z naciskiem podkreślił, że wszystkie partie reprezentowane w Bundestagu muszą dojść do porozumienia z rządem w sprawie prowadzenia wspólnej polityki zagranicznej. Powiedział on, że byłoby „nieszczęściem”, jeżeli nie doszłoby to do skutku.

Omawiając politykę zagraniczną rządu Adenauera Dehler przedstawił swój program

Program nowego rządu Północnej Nadrenii - Westfalii

BONN (PAP)

Nowy premier Północnej Nadrenii-Westfalii F. Steinhoff przedstawił w środę ministrom swego gabinetu Landtagowi tego kraju. W skład nowego gabinetu wchodzi po czterech ministrów z ramienia Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) i Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) oraz jeden minister należący do partii Centrum. Dwóch ministrów nowego gabinetu, mianowicie minister finansów Weyer (FDP) i minister sprawiedliwości Amelunxen (Centrum), wchodziło w skład poprzedniego rządu premiera Arnolda. Tak więc nowy rząd składa się z przedstawicieli SPD, FDP i Centrum, które rozporządzały w Landtagu 110 mandatami. CDU, będąca w opozycji do nowego gabinetu, posiada w Landtagu Północnej Nadrenii-Westfalii 90 mandatów.

Nowy premier złożył w parlamencie krajowym Północnej Nadrenii-Westfalii deklarację rządową. Stwierdził on między innymi, że SPD, FDP i Centrum utworzyły rząd w Północnej Nadrenii-Westfalii w poważnej dla tego kraju chwili.

Nowy rząd — powiedział Steinhoff — zamierza podjąć kroki w celu przeciwdziałania siłom, które chcą zmusić naród do wyznawania jednakowych poglądów politycznych.

Steinhoff omówił następnie program rządu w poszczególnych dziedzinach życia społecznego. Dyskusja nad deklaracją rządową Steinhoffa odbędzie się w Landtagu w piątek.

„Sonntag“ (Berlin) pisze:

Siewcy nienawiści

Graf von der Greben, kierownik wydziału do spraw uchodźców ministerstwa spraw socjalnych ziemi Rheinland-Pfalz w Niemczech zachodnich wydał rozporządzenie, aby w szkołach podstawowych i w innych zakładach naukowych utworzone zostały „Izby Wschodu“.

Dygnitarz niemiecki dość szczegółowo nakreślił zadania tych na pozór tajemniczych „izb”. Celem ich jest danie możliwości spotkań przedstawicieli młodzieży z ludnością miejscową.

„Dzięki regularnym spotkaniom — głosi okólnik ministerstwa — osób przesiedlonych i uchodźców z miejscową ludnością powinno obudzić się w nich poczucie wspólnej odpowiedzialności za niemiecki Wschód“.

Innymi słowy chodzi o stworzenie ognisk propagandy idei odwetu i skupienia wokół niej wszelkiego rodzaju amatorów pochodu na Wschód.

Pomysł von Grebena nie jest przypadkowy inicjatywą. Można o tym sądzić choćby z tego, że rząd ziemi Rheinland-Pfalz wyraził gotowość finansowania „Izb Wschodu” i ich działalności. A działalność ta — rzecz zrozumiała — polegać będzie na rozbudzaniu nienawiści do współrodaków zamieszkałych w NRD, narodów ZSRR, Polski i Czechosłowacji.

Niezależnie od tego do programu szkół w Niemczech zachodnich włączono różnego rodzaju kursy, odczyty i imprezy, mające na celu przedstawianie w sposób niezgodny z prawdą istotnego stanu rzeczy w Niemieckiej Republice Demokratycznej, w krajach demokracji ludowej i w Związku Radzieckim. Niemal rolę odegrać mają w tej oszerczej kampanii, oficjalnie nazwanej „uregulowaniem sytuacji” we wschodniej przestrzeni, „Izby Wschodu“.

Plany pruskich junkrów rozbijają się o postawę zachodniemieckiej ludności, która nie da się wciągnąć w militarystyczne plany adenauerowskie“.

(h)

w sprawie zjednoczenia Niemiec. Wysunął on przy tym trzy następujące tezy: 1. zjednoczenie Niemiec jest niemożliwe do osiągnięcia bez zgody Związku Radzieckiego; 2. dlatego też rokowania ze Związkiem Radzieckim są nieodzowne i należy w tym celu wykorzystać stosunki dyplomatyczne; 3. rokowania ze Związkiem Radzieckim mogą być jednak prowadzone tylko w tym wypadku, jeśli mocarstwa zachodnie wyrażą na nie zgodę.

Atakował on ponownie rząd bński, a przede wszystkim bńskiego ministra spraw zagranicznych von Brentano za niewykorzystanie wszystkich możliwości prowadzenia bezpośrednich rozmów ze Związkiem Radzieckim w sprawie zjednoczenia Niemiec.

Omawiając problemy wewnętrzne Dehler oświadczył, że dla dysydentów droga powrotu do partii jest nadal otwarta.

Bułgarscy marynarze uratowali grecki statek

SOFIA (PAP)

Silna burza rzuciła grecki statek handlowy „Florina”, który znajdował się na Morzu Czarnym w drodze do ZSRR, między skały i piaszczyste brzoiska u wybrzeży Bułgarii. Na pomoc uwieczonemu wśród skał statkowi przyłączyły się trzy statki bułgarskie. W wyniku długotrwałej, ofiarnej pracy marynarzy — „Florina” została przyholowana do portu Stalin nad Morzem Czarnym.

Największy wulkan Europy odzywa się

RZYM (PAP)

Największy wulkan Europy — sycylijski Etna — znów jest czynny. Jego ośnieżone zbocza pokrył szary popiół, a nad kraterem kłębią się chmury czarnego dymu. Z wnętrza wulkanu słychać odgłosy detonacji. Pola leżące w pobliżu Etny pokryte są popiołem.

Bomby odpowiedziały na angielski wyrok śmierci

LONDYN (PAP)

„Najgorsza tegoroczna noc na Cyprze” — stwierdza korespondent Agencji Reutera w Nikozji, donosząc o 16 bombach, jakie eksplodowały na wyspie w ciągu ostatniej nocy. Spośród 16 zamachów bombowych 14 zorganizowano w Nikozji. Patriotcy cypryjscy protestują w ten sposób przeciwko wyrokowi śmierci, wydanym we wtorek przez trybunał angielski na dwóch bojowników o wolność Cypru.

W nocy z 29 lutego na 1 bm. na drodze w pobliżu wioski Kisonerga (Cypr zachodni) nieznani sprawcy zorganizowali zasadzkę na grupę żołnierzy brytyjskich, jadących samochodem.



NOWY JORK. — Przewodniczący parlamentu izraelskiego — Sprinżak podał w dniu 29 lutego br. do wiadomości, że w najbliższym czasie delegacja parlamentu izraelskiego odwiedzi Związek Radziecki.

PARYŻ. — Studenci tracący, którzy studiują na wyższych uczelniach w Egipcie, opublikowali oświadczenie, potępiające pakt bagdadzki. Studenci podkreślili, że są całkowicie gotowi walczyć o wyzwolenie swej ojczyzny spod obcej zależności.

Jak zaznaczają dzienniki egipskie: „Al Ahrar” i „Al Gumburria”, oświadczenie, opublikowane przez studentów stwierdza, że pakt bagdadzki jest zamachem na wolność i niepodległość Iraku.

DELHI. — Rada Miejska Karaczi wezwała ludność miasta do wzięcia udziału w demonstracji na znak protestu przeciwko projektowanemu zwycięstwu pierwszego lorda admirałi — Mountbattena w Pakistanie. Lord Mountbatten był ostatnim wicekrólem Indii.

BONN. — Agencja ADN donosi z Bonn, że rzekomo zwolniony z stanowiska kierownika wydziału wschodniego w bńskim ministerstwie spraw zagranicznych, Braeutigam, nadal kieruje tym wydziałem. Sześć wydziałów krajów w bńskim ministerstwie spraw zagranicznych von Weik przysłała mu codziennie do domu akta, które Braeutigam studiuje a następnie wydaje decyzje.

Jak młado, Braeutigam odpowiadał jest za masowe mordy Żydów, i zwolnienia go ze stanowiska domagała się opinia publiczna.

Posiedzenie gabinetu francuskiego

Rząd Molleta żąda pełnomocnictw w sprawie Algeru

PARYŻ (PAP)

Na środowym posiedzeniu gabinetu francuskiego, które odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Coty, zapadło szereg ważnych uchwał o charakterze wojskowym, gospodarczym i politycznym.

Jak oświadczył po zakończeniu posiedzenia sekretarz stanu w prezydium rady ministrów Gerard Jaquet, rada ministrów postanowiła wystąpić do Zgromadzenia Narodowego z żądaniem przyznania rządowi pełnomocnictw w sprawie Algeru. Pełnomocnictwa te dotyczyłyby zagadnień gospodarczych, społecznych i administracyjnych. Wniosek rządu będzie przedstawiony Zgromadzeniu natychmiast, przy czym rząd domaga się rozpatrzenia tego wniosku w trybie nagłym. Jak podaje agencja France Presse, debata w Zgromadzeniu nad wnioskiem rządowym rozpocznie się w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Ponadto rada ministrów postanowiła zastąpić generała Guillaume na stanowisku szefa sztabu generalnego sił zbrojnych przez generała Ely (b. naczelnego dowódcę francuskich sił zbrojnych w Indochinach). Równocześnie rząd mianował inspektorem lotnictwa generała Blancha, a szefem jego

sztabu — generała Piatte. Po rozpatrzeniu propozycji ministra do spraw Francji Zamorskiej G. Deferre w sprawie pewnych zmian w ordynacji wyborczej na terytoriach zamorskich oraz wniosków ministra pracy w sprawie zaopatrzenia emerytalnego dla starców, rada ministrów postanowiła obniżyć ceny niektórych artykułów spożywczych — cukru, oliwy jadalnej, czekolady i wyrobów makaronowych o 8,5 do 9,5 proc.

Podczas posiedzenia zabierał głos także minister spraw zagranicznych Pineau, składając sprawozdanie z przebiegu rokowań francusko-marokańskich i francusko-tunezyjskich. Omawiana też była sprawa Saary.

Eisenhower zgodził się kandydować na prezydenta USA

NOWY JORK (PAP)

Agencja United Press donosi z Waszyngtonu, że Eisenhower oświadczył na konferencji prasowej w środę, iż wyraził zgodę na wystawienie swej kandydatury w tegorocznych wyborach na prezydenta USA.

Walka z przestępczością

(Dokończenie ze str. 1)

ster Wicha — jest wzrost przestępczości wśród nieletnich.

Wzrost także ciężar gatunkowy tych przestępstw. Z jednej strony mamy więc ogromny spadek przestępczości w porównaniu z okresem przedwojennym, z drugiej zaś niepokojący wzrost przestępczości w ostatnim czasie.

Mówiąc o środkach walki z przestępczością, minister Wicha stwierdził, że przede wszystkim należy w dalszym ciągu usprawniać ciągle jeszcze nie stojące na należytym poziomie prace milicji, a także pracę organów wymiaru sprawiedliwości. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poczyniło już wiele kroków zmierzających do tego celu. Poprawia się wyposażenie MO w środki lokomocji. Zwiększane są stałe wymagania sta-

wiane milicjantom w zakresie wykształcenia ogólnego i zawodowego. Milicja otrzymała wkrótce pałki, które — zdaniem opinii publicznej — stanowią będą skutecznym „argumentem” w walce z chuligaństwem. MSW opracowało już instrukcję, która szczegółowo precyzuje, w jakich wypadkach wolno będzie używać pałek.

Drogi zwalczania przestępczości

W dyskusji, jaka wywiązała się następnie, zabierali głos pos. pos.: Chudoba, Frankowski, Jodłowski, Józef Kalinowski, Kita, Pawlak, Leon Stasiak, Świetlik, Werblan i Wojciechowski.

Zasadnicze tezy wysunięte przez mówców są następujące: Niedociągnięcia w naszym sądownictwie — jak przewlekłość postępowania, złe warunki pracy, niski poziom orzecznictwa — wymagają szybkiej poprawy. Trzeba zapewnić sądownictwu takie warunki pracy, by mogło ono spełnić swe nadzwyczaj odpowiedzialne zadania. Oszczędności na sądownictwie nie są celowe. Zdarzające się niedociągnięcia w pracy sądownictwa podrywają zaufanie społeczeństwa do władzy ludowej, hamują walkę o pełne przestrzeganie praworządności ludowej, budzą oburzenie społeczeństwa, które w okresie 11 lat Polski Ludowej wyrobiło w sobie bardzo wysokie poczucie sprawiedliwości.

Należy dążyć do tego, by sądy rozpatrywały tylko te sprawy, w które ingerencja ich jest niezbędna. Nadużywanie organów wymiaru sprawiedliwości — jak to miało miejsce na przykład w stosunku do chłopów zalegających z obowiązkowymi dostawami, których nagminnie wyzymano do prokuratora — mija się z celem.

Niewłaściwie wygląda obecnie zagadnienie konfiskaty mienia, stosowanej jako kara dodatkowa. Zło dzieje mienia publicznego — na przykład nieuczciwi kierownicy spółdzielni czy PZGS-ów, budują sobie domy za kradzieżą pieniędzy, potem skazywani są na kary 2-3 lat pozbawienia wolności, a jeżeli pracują w więzieniu, są przedterminowo zwalniani i wracają do swego zdobytego kradzieżą majątku.

Istnieją nowe rodzaje przestępstw, z którymi organa MO, prokuratury i sądownictwa nie umieją jeszcze walczyć. Na przykład nagminnie zdarzają się przestępstwa przy ustalaniu procentu zawartości tłuszczu w mleku. Często chłopom płaci się za mleko o niższej zawartości tłuszczu od rzeczywistej. A więc z jednej strony nieuczciwi pracownicy zlewni i mleczarni okradają chłopów, z drugiej zaś tony masła wędrują do rąk spekulantów.

Zdecydowanie niedostateczna jest rola wychowawcza organizacji społecznych, nauczycielstwa i rodziców w walce z przestępczością.

Posłowie poruszali też szereg innych zagadnień, między innymi sprawę nadużywania przedterminowych zwolnień z więzienia, działalności sądów dla nieletnich oraz zagadnienia z zakresu naukowo-prawnego.

Józef GIEBUŁOWICZ

Z problemów XX Zjazdu KPZR

Nowa miara czasu

W historiografii wojny odgrywały bardzo zmienną rolę. Stwały one historykom jako dodatkowe, obok rachuby lat, sposoby podziału i układu, opracowywanego przez nich materiału. Prawda, że granice epok historycznych, epok związanych z rozwojem stosunków gospodarczych i społecznych oraz z rozwojem kultury, przechodzą ponad historią wojen. Lecz pierwszy z brzegu podręcznik historii pokaże nam, że w ramach epoki dalszy podział często opiera się na wojnach. Nie potrzebujemy zresztą sięgać daleko wstecz. Czy w dziejach kilku ostatnich pokoleń wojna nie służy celom swoistej chronologii? Dotychczas przeciw mówimy: przed pierwszą wojną światową, po pierwszej wojnie, między wojnami, po drugiej wojnie światowej... Zastępuje to nam doskonale cyfrową rachubę lat.

fa pokoju”, stanowiąc potężną zapórę dla wojennych zakusów imperializmu.

Nie jest też rzeczą przypadkową, że imperializm ponosił podwójną klęskę na odcinku kolonialnym, który miał decydujące znaczenie dla jego pozycji: wyzwolenie się wielu krajów spod kolonializmu nie tylko osłabiło imperializm ekonomiczny, lecz było początkiem szerzenia się nowych antykapitalistycznych impulsów politycznych, aż do silnych tendencji, do socjalizmu właściwego.

Skoło w rozległej „strefie pokoju” znalazł się obóz socjalizmu wraz z wszystkimi niesocjalistycznymi przeciwnikami wojny, w tych warunkach wojna przestała być czymś nieuchronnym. Istnieje siła zdolna jej zapobiec. Z kolei zaś, skoro wojnę można postawić po prostu, pozostałe współistnienie. Lecz jest to współistnienie państw o różnych systemach i wyrazem tej różnicy jest współzawodnictwo. Nie w wojnie, lecz w pokojowym współzawodnictwie obóz socjalizmu zwycięży nad kapitalizmem. Ten ostatni broni się wprawdzie przed tą próbą w obawie przed granicą — nie ma jednak wyjścia i państwa kapitalistyczne muszą stanąć do współzawodnictwa — czy chcą, czy nie chcą.

Najtrudniejszy bodajże amerykański burżuazyjny komentator po

lityki zagranicznej — Walter Lippmann, w pełni docenia wagę nadchodzących wydarzeń. „Nowe wyzwanie, z jakim wystąpił Związek Radziecki, jest bardzo poważne” — stwierdził on potem, gdy na XX Zjeździe KPZR padły słowa o współzawodnictwie. Dalsze rozumowanie Lippmanna na te obszary w Azji i Afryce, na których rozegra się — jego zdaniem — walna bitwa we współzawodnictwie. Rozważając możliwości obzo socjalizmu, Lippmann pisze: „Ich pozycja przetargowa wobec krajów, nie związanych z żadną ze stron, jest lepsza od naszej. Nie zabiegają oni ani nie potrzebują zabiegać o paki wojskowe lub na miastki tych paktów. Są w stanie uznać aspiracje narodów, dążących do samostojności. Co więcej, w krajach zafascyzowanych — jak to wynika z samego określenia — nie posiadają zasobów kapitałowych, rząd musi z konieczności odgrywać zasadniczą rolę w tworzeniu tych kapitałów. Zgadza się to z linią ideologiczną socjalistycznej, ale sprzeczne z naszą antysocjalistyczną ideologią“.

Z tych słusznych obserwacji Lippmann wysuwa wnioski, że w przyszłości penetracja polityczna i gospodarcza USA spotka się z zasadniczo odmienną sytuacją. „Będziemy musieli czynić to bez wyśuwania warunków w zakresie woj

skowym, bez stosowania sankcji przeciw polityce neutralizmu i bez nadziei, że zafasane, ale stare i przeludnione kraje przyjmą zasady amerykańskiej wojny inicjatyw“.

Czy można jasnie przyznać się do konieczności podjęcia współzawodnictwa i do... braku nadziei na wygraną? Wyrzucenie się nadziei na przyjęcie „amerykańskiego systemu wojny inicjatyw“ — czy nie oznacza to konieczności liczenia się z tym, że socjalizm jest tym atrakcyjnym systemem, na który patrzą ludy Azji i Afryki?

Lippmann przewiduje konieczność rezygnacji z warunków wojskowych i politycznych. Wysnujemy z tego wnioski. Wiemy, że imperializm nigdy dobrowolnie nie ustępuje ze swych pozycji. To polityka Związku Radzieckiego i całego obzo pokoju, taka, jaka została sformułowana na XX Zjeździe KPZR, prowadzi do zasadniczych zmian na świecie. Zmusi ona państwa imperialistyczne do osłabienia swego wyższego gospodarczego i będzie ograniczać ich wpływy polityczne — tym samym ugodzi w same podstawy imperializmu.

Skutki tego będą dalekosiężne i rozległe. Najważniejszym z nich będzie to, że w wielu krajach łatwiej będzie znaleźć złączenie się wsi z siłami walczącymi z wyzyskiem i możliwe będzie uzyskanie przez te siły takiego znaczenia i takiej przewagi, że doprowadzi to do pokojowego objęcia władzy przez klasę robotniczą.

Pokołowe współzawodnictwo dwu systemów, prowadzące do zwycięstwa socjalizmu, przyniesie rozwiązanie dzisiejszej sytuacji, w której stoją naprzeciw siebie dwa systemy i dwa obozy. Rola wojny, jako mija ry czasu i zwrotnego punktu wielkich przemian — kończy się. Zaczniemy mierzyć czas etapami pokojowej drogi całego świata do socjalizmu — drogi, wytyczonej przez XX Zjazd.

Sukces polskiej medycyny

Nercyzja lipidowa - groźna choroba dziecięca całkowicie uleczalna

Pediatrzy z Kliniki Chorób Wewnętrznych Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie - docent dr Raszek i dr Wyszynska, osiągnęli poważne wyniki w pracy, mającej na celu ustalenie metod leczenia nieuleczalnej dotychczas choroby dziecięcej - nercyzji lipidowej.

Choroba ta występuje głównie u dzieci, objawiając się zaburzeniami w składzie krwi, w pracy nerek i innych organów oraz obrzękiem całego ciała. Nie leczona - prowadzi ona do poważnych schorzeń nerek, a często powoduje zgon. Młodo długotrwałych badań, prowadzonych przez zakłady naukowo-lecznicze na Zachodzie, nie ustalono tam przyczyn powstawania nercyzji, a wypadki jej wyleczenia były niesłychanie rzadkie. Stosowany ostatnio przy tej chorobie lek ACTH - dawał jedynie okresową poprawę.

Lekarzom Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie, w wyniku długotrwałych obserwacji, udało się wykryć związek między powstawaniem nercyzji lipidowej a brakiem wydzielania przez specjalne komórki trzustki jednego z hormonów. Metoda leczenia nercyzji, opracowana w klinice, polega głównie na podawaniu choremu w postaci tabletek tego właśnie nie wydzielanego przez organizm hormonu. Pozwala to na całkowitą poprawę chorego do zdrowia.

Metoda leczenia nercyzji, opracowana przez polskich lekarzy, wywołała duże zainteresowanie specjalistów zachodnio-europejskich. Instytut Matki i Dziecka, który prowadzi obecnie dalsze obserwacje mające na celu wykrycie innych czynników mogących mieć wpływ na powstawanie choroby, otrzymuje listy z zapytaniami na temat leczenia nercyzji od lekarzy niemieckich, francuskich, angielskich i z innych krajów. (pap)



Krok naprzód w walce z alkoholizmem

Przed blisko rokiem - gdy na rozległą listę ogólnonarodowych „spraw do załatwienia” - opinia publiczna dopisała, obok chuligaństwa, również problem alkoholizmu - słyszeliśmy często następujące zdanie: ludzie pili, piją i będą pili. Wszelkie wtrącanie się do tych spraw jest bezcelowym marnowaniem energii.

Tego rodzaju poglądy były, i niekiedy są jeszcze obecnie, dość rozpowszechnione nie tylko wśród pojedynczych ludzi, ale również wśród tak zwanych „czynników” decydujących na przykład o produkcji alkoholu, czy o jego dystrybucji.

Innego zdania na temat zwalczania alkoholizmu były jednak niezliczone żony, meczony systematycznie przez mężów-pijaków. Innego zdania byli nauczyciele, którzy - jak to się zdarzyło w Łęczycy - stwierdzili, że w barze mlecznym naprzeciw szkoły prawie nigdy nie ma mleka, ale zawsze jest wódka. Innego zdania byli lekarze stwierdzający, że większość zachorowań na gruźlicę jest spowodowana stałym zagładaniem do kieliszka, czy pracownicy sądownictwa, skazujący na wysokie kary ludzi, którzy popełnili ciężkie nieprawdopodobieństwa dlatego, że wypili o kilka kieliszków za wiele.

Odmiennego zdania była większość społeczeństwa.

Pod jej wpływem mur obojętności, otaczający sprawę zwalczania alkoholizmu, zaczął w bież. roku pękać i runąć. Okazało się, że poza nim kryły się liczne nie wykorzystane możliwości skutecznego przeciwdziałania piąństwu.

Jak grzyby po deszczu posypały się uchwały rad narodowych, wprowadzające ograniczenia w sprzedaży alkoholu. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego wydało podobne przepisy oraz załatwiło - wprawdzie dotychczas tylko częściowo - sprawę premiów za ponadplanową sprzedaż alkoholu, które powodowały, iż sprzedawcy byli zainteresowani materialnie w zwiększeniu konsumpcji wódki.

Ostatnio dowiedzieliśmy się o przygotowywanym generalnym uderzeniu w piąństwo. Komisja Sejmowa rozpatrywała projekt dekretu w spra-

wie walki z alkoholizmem, który rozszerza znacznie odpowiedzialność karną w stosunku do rozlicznych nadużyć i przestępstw, będących skutkiem nadużywania alkoholu, rozszerza zakazy i ograniczenia sprzedaży alkoholu, a także wprowadza w pewnych wypadkach przymusowe leczenie alkoholików.

Przy okazji dyskusji nad projektem tego dekretu dowiedzieliśmy się, że w roku ubiegłym spożycie wódki spadło w Polsce o blisko 2 proc., a w Warszawie - bijącej smutny rekord w dziedzinie spożycia alkoholu - nawet o około 4 proc., dowiedzieliśmy się, że plan tegoroczny przewiduje zmniejszenie zaopatrzenia rynku w wódkę o milion litrów, w przeliczeniu na czysty spirytus, że zabroniono produkcji win wzmocnionych wódką. Słowem, mogliśmy się przekonać, że walka wydana piąństwu przynosi już pewne rezultaty.

Dyskusja nad dekretem, która toczyła się nie tylko na Komisji Sejmowej, wykazała jednak również, że istnieją pewne niezdrowe zjawiska, pewne wypaczenia w dziedzinie walki z alkoholizmem. Oto na przykład Ministerstwo Handlu Wewnętrznego w swym niedawnym zarządzeniu, o którym była już mowa, zakazało pić piwa... wszystkim, którzy nie ukończyli 18

Polowanie na wilka w mieście

Chwile dużej emocji przeżywali przed kilku dniami mieszkańcy Gajewka, woj. białostockiego, kiedy na ulice tego miasteczka wtargnął wilk, budząc zrozumiąłą sensację i zarazem... popłoch wśród ludności.

Na wilka urządzono natychmiast obławę, w wyniku której został on zastrzelony przez członka miejscowego kółka łowieckiego - funkcjo-

lat. Oznacza to, że 17-letni na przykład robotnik budowlany (ustawodawstwo pracy pozwala zatrudniać robotników od 16 lat) nie będzie miał prawa napić się w upalny dzień kufelka „jasnego”. Oczywiście samo życie wykazuje niedorzeczność takiej decyzji.

To samo zjawisko ilustruje inny przykład. Do MHW przysłała niedawno delegacja obywateli Mińska Mazowieckiego. Członkowie delegacji - ludzie ze wszech miar godni szacunku, domagali się... zniesienia ograniczeń sprzedaży alkoholu, jakie wprowadziła tamtejsza Rada Narodowa. Ojcowie miasta Mińska Mazowieckiego tak bowiem utrudnili nabycie alkoholu, że miejscowi speculanci, pragnąc dopomóc w przełamaniu tych trudności, uruchomili z miejsca nielegalne knajpy.

O czym świadczą te przykłady? Świadczą one, że wrogowie alkoholizmu ulegają niekiedy innej, niemniej groźnej chorobie, której na imię biurokracja, i dlatego wydaje im się, że można zwalczyć piąństwo jedynie przy pomocy administracyjnych zarządzeń.

W rzeczywistości jest zupełnie inaczej. Słuszne zarządzenia i uchwały tylko wtedy spełnią swe zadanie, jeżeli będą zrealizowane. A to zależy przede wszystkim od społeczeństwa.

Spółeczeństwo słusznie domagało się od państwa pomocy w zwalczaniu zła, jakim jest alkoholizm. Państwo zapewniło mu tę pomoc, między innymi dając do ręki skuteczną broń - prawo. Naszym zadaniem jest w pełni wykorzystać tę broń. Nie wystarczy osaczyć piąństwa przepisami prawnymi. Trzeba wytworzyć odpowiednią atmosferę społeczną wokół piąka. Trzeba, by czuli on zamiast pobłażania lub obojętności ze strony społeczeństwa, jego potępienie, trzeba, by wiedział, że jego nałóg budzi pogardę, trzeba, by znalazł zawsze pomocną dłoń, gdy spróbuje z nim zerwać.

Z. MORAWSKI

Listy i ODPOWIEDZI

Ich to nie grzeje ani ziębi

Nowa mechaniczna piekarnia wybudowana w Kórniku w roku 1954 - miała być ostatnim „krzykiem mody”. Tymczasem jest... klasycznym przykładem brakorobstwa i szkodnictwa gospodarczego. Szczególny „egzamin” pod tym względem zdała instalacja centralnego ogrzewania, wykonana przez BPP - Roboty Instalacyjne, Poznań, ulica Bałtycka.

Druga zima prawie się kończy, a centralne ogrzewanie nie jest skuteczne. Wprawdzie na skutek mojej interwencji w ubiegłym roku Zakłady Instalacyjne BPP w Poznaniu przysłały ekipę, która miała wadliwą instalację poprawić. Zużyto wiele czasu i materiału, wystawiono i zainkasowano rachunek na sumę 6500,- zł... i pojechało. A centralne ogrzewanie, jak nie grzało, tak nie grzeje.

Wykonawcy tego stałego brakorobstwa twierdzą wprawdzie, że winien jest opał (węgiel brunatny, torf). Dziwne jednak, że kiedy opalano węglem kamiennym

urządzenie również nie działało lepiej.

Jak wykazało badanie - aparat wyrzutowy wykonany jest niewłaściwie, rozdzielać parę na kotle nie jest założony w poziomie, w rurach kondensacyjnych i boilerze do grzania wody brak w końcówce rury odpowietrzającej, rury parowe biegnące do części ogrzewania sali produkcyjnej wykazują odwrotne spadki - a więc nie grzeją... U! Spośród nich można przy wymienianiu tych wszystkich braków, tylko, że to nie na długo rozgrzewa.

ST. NOWAK

Odpowiedzi PRAWNIKA

Julia Dorocinkowska, Poznań. Z dniem 25 I 1956 r. weszły w życie nowe przepisy o ograniczeniu dopuszczalności rozwiązywania umów o pracę bez wypowiedzenia. Równocześnie utraciły swą moc przepisy art. 32 rozp. o umowie o pracę pracowników umysłowych. Nowe przepisy przewidują możliwość rozwiązywania umowy o pracę bez wypowiedzenia w razie niezdolności pracownika do pracy z powodu choroby, jeżeli niezdolność trwa dłużej niż trzy miesiące, a w przypadku gruźlicy lub choroby, spowodowanej wypadkiem w zatrudnieniu, albo choroby zawodowej - jeżeli niezdolność trwa dłużej niż 6 miesięcy. Pracownik, z którym rozwiązano umowę na skutek niezdolności do pracy z powodu choroby, korzysta, po ustaniu tych przyczyn, z przywileju pierwszeństwa do zatrudnienia w dotychczasowym zakładzie pracy. W wypadku, gdy pracownik, nieobecny w pracy z powodu choroby, zgłasza się do pracy wyłącznie w celu przezwyciężenia 3-miesięcznego okresu chorobowego i następnie nadal nie pracuje wskutek tej samej choroby to wówczas czas choroby należy liczyć bez uwzględnienia formalnej krótkotrwałej przerwy w korzystaniu ze zwolnienia z pracy. (324)

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

M. B. Góra, Prenumerata „Głosu” wznosiła będzie od kwietnia br. W sprawie likwidacji agencji pocztowej w Maniechach, interweniuje. (790)

Stafa Czytelniczka z Krotoszy na. Podajemy dwa adresy spółdzielni, które wydają pracę w domu: Rzem. Spółdz. Pracy Bieleńskich, Stary Rynek nr 76 i Spółdz. Pracy im. Chwiałkowskiego, Garbary nr 62. (163)

W. Kwaśniewska, Leszno. - Kursy języków obcych prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Poznań, ul. Kościuszki nr 57. (678)

Spółeczeństwo Jarocińskie. Le karze i felczerzy, zebrani na specjalnej naradzie, nie wyrazili zgody na kontynuowanie pracy w gabinecie bez pielęgniarki. Zobowiązali się jednak pouczyć je o bezwzględnej przestrzeganiu tajemnicy służbowej. (473)

Pracownicy poszukiwani

Oborowy z pomocą potrzebny natychmiast do Rolniczego Zespołu Spółdzielczego w Garbach, pow. Środa, p-ta Murzynowołeśna, stacja Sulecin. Stan obory 50 sztuk i 100 owiec. K336

Inżynierów i techników - mechaników obeznanych ze sprzętem budowlanym oraz inżynierów i techników budowlanych przyjmie do pracy na miejscu i w terenie Zjednoczenie nr 1 Budownictwa Miejskiego Poznań, ul. Marchlewskiego 128. Zgłoszenia: pokój 309. Reflektuje się na pracowników z dłuższą praktyką. K598

Mechanika na maszyny szwalnicze przyjmujemy. Zgłoszenia P. P. Krawiecko - Kuśnierskie Poznań, ul. Klasztorna 21. K605

Weryfikatorów projektów oraz pomiarów, projektantów w zakresie melioracji i budowy wodnych, pomiarowców samodzielnych, tylko siły kwalifikowane, oraz doświadczonych kierowców samochodowych i inżynierów poszukujemy. Zgłoszenia pisemne do Biura Projektów Wodno-Mellor. Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 138. K607

Siłę fachową do artystycznego cerowania garderoby zatrudni zaraz przedsiębiorstwo uspołecznione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K608.

Każdą ilość murarzy, robotników, cieśli, blacharzy, dekarzy przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane nr 2 w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmie dział kadr, Droga Dębńska 3b. Roboty na terenie m. Poznania. K606

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meble, giety oraz lalki, poleciają: Bracia Chojnacy Poznań, Wrocławska 25. 1603g

Sprzedam samochód osobowy DKW, Czosnowski, Nowy, pow. Jarocin. 13023p

Motorcykl „Zündapp” 200 cm sprzedam. Poznań, ul. Kacik 3 w podwórku (Rynek Łazarzski). 3152g

Motorcykl „Mińsk” 125 cm, produkcji radzieckiej, nowy, sprzedam. Września, Obr. Stalingradu 22, tel. 373. 13095p

Firany, serwete, kape, nowe (siatka motywy) tanio sprzedam. Poznań, Kanałowa 17, m. 9. 3089g

Planino krzyżowe z metalową płytą, 8.000 zł, sprzedam. Hamerlak, Poznań, Skryta 1, m. 8. 3070g

Kurki barania, nowa, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3074g.

Sprzedam nowa kompletna maszynę do wyrobu siatki parka nowej. Poznań, Dąbrowskiego 80, skład. 3078g

Pompe elektryczna do wody, rury ścięte, urządzenie do produkcji w tworzywach sztucznych, sprzedam. Poznań, Różana 21, m. 17. 3078g

Fortepian (skrzydło) „Lepert” okazjony sprzedam, 4.500 zł. Lidke, Poznań-Górczyn, Albinowska 133. 3080g

Samochód osobowy malolitrażowy „Hanomag Garant”, stan i ogumienie dobre, sprzedam. Poznań, Łąkowa 5a, garaż. 3083g

Sprzedam akordeon „Lapaloma” 32-basowy, z rejestrem i rowerem. Poznań - Włda, Powstańcza 1, m. 16, II wejście. 3088g

Autko koszykowe, w dobrym stanie, sprzedam. Cena 600 zł. Poznań, Szmarzewskiego 36, m. 3. 3084g

Tapczany, materace stałe na składzie, również przeróbki przyjmuję. Poznań, Maleckie, Górczyn 33. 3090g

Cegły z rozbiórki sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3093g.

Maszynę do szycia, krawiecką sprzedam. Poznań, Ratajska 3, m. 3. 3096g

Maszynę do szycia, szafkową, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 6, m. 4. 3097g

Maszynę cholewkarską, płaską, sprzedam. Poznań, Rótkosowskiego 47, m. 17, w podwórku. 3098g

Sprzedam spacerówkę czeska. Bogucka, Poznań, Piekary 13b, m. 4. 3099g

Radio z magicznym okiem, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 75, m. 2. 3102g

Lokale

Lokal 30 m² oddam w dzierżawę, warunek kupno urządzeń ślusarskich. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3079g.

Malżeństwo pracujące poszukuje pokoju, ewentualnie do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3100g.

Dnia 3 marca 1956, o godz. 8.15 w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry, odprawiona zostanie msza św. za spokój duszy mojego wuja, śp.

Zygmunt Studzińskiego

zmarłego dnia 25 lutego br., o czym zawiadamia siostrzeniec

Zofia Wiśniewska

W Zmarłej stracił mi serce i ofiarą pracownicę oraz dobrą koleżankę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godz. 13.30 na cmentarzu jeżyckim.

DYREKCJA RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY WYTWÓRNI SPRZĘTU MECHANICZNEGO POZNAN K632

Zamienie 3 pokoje z kuchnią, 1 ptr., w Górczynie, na 2 pokoje z kuchnią w Poznaniu lub Poznań - Wola. Informacje: Poznań, Kossaka 4, m. 6, Świerczewskiego 3, dla 3118g.

Zamienie pokój z dużą kuchnią i skrytką, na podobne, dzielnicą obojętną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3089g.

Pokój samodzielny z osobnym wejściem, przy Garbarach, zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3104g.

Mieszkania do remontu lub wykończenia, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3105g.

Nieruchomości

Kamienice komfortowe, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele, poleciają: Linz, Poznań, Piekary 19. 2285g

Parcele, domki, wille, kamienice, kupno, sprzedaż, załatwia solidnie „Unlon” Poznań, Nowowiejskiego 9. 2997g

Dnia 29 lutego 1956 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, zięć, szwagier i wuj, przeżywszy lat 47, śp.

Wincenty Laube

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm., o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodzina

Poznań - Kórnik. 3246g

Dnia 29 lutego 1956 zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Roman Dzikowski

mistrz stolarski przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 4 marca br., o godz. 10 z kaplicy cmentarnej w Środzie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek, 5 bm., o godz. 7 w Kolegiacie Średkiej.

W ciężkim smutku pogrążeni żona, synowie i rodzina

Środa, Wiosny Ludów 10. 3271g

Pokoje umeblowanych

dla swoich pracowników poszukuje poważna instytucja w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K603.

Różne

Przeplisuje na maszynie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 3198g.

Poszukuje pokoju z umeblowaniem, kuchnią w kwiecień i maj br. w Puszczykowie lub Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3169g.

Szyje garderobę dziecięcą. Jankowska, Poznań, Jackowska 27, m. 8. 3132g

Wypożyczam porcelanę, szkło, na każdą uroczystość. Poznań, Żydowska 33. 3141g

Tokarnie wezmę w dzierżawę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 3150g



Dnia 1 marca 1956 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babunia, śp.

z Sniatolów

Maria Eрманowiczowa

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu, przy ul. Błuszczyckiej. Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, dnia 6 bm., o godz. 6 w kościele przy Ryku Wildeckim.

W nieutulonym żalu pogrążona dzieci i rodzina

Poznań, Witaszyce, Siedlików, Dobrzyca. 3277g



Dnia 29 lutego 1956 zmarł nagle, opatrzony Olejami św., mój najukochańszy brat, kuzyn i wujek, śp.

dr Stanisław Salkowski

przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 3 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. za duszę drogiego Zmarłego odprawiona zostanie w poniedziałek, dnia 5 bm., o godz. 8 w kościele św. Anny przy ul. Matejki.

O czym zawiadamia w bolesnym smutku pogrążona siostra z rodziną

Poznań, Samuela Engla 18. 3276g

**KORZYSTANIE Z PIECY-
KA ELEKTRYCZNEGO
POZBAWIA OŚWIETLE-
NIA ELEKTRYCZNEGO 40
INNYCH ODBIORCÓW.**